

PASTERZE DRŻYMALI W DOLINIE

Kolęda
Na Chór żeński

Opr. Br. RUTKOWSKI

Pogodnie (M.M. ♩ = 138)

I

II *mf*

III *mf*

La la la la la la la la la la la la la la la la la la la

Fine mf

1. Pa-ste-rze drzy-ma-li wdo-li-nie

p

la la la la la la la la la la la la la

p

la la la la la la la la la la la la la

mf

Pa-są-cy by-deł-ko, ow-ce i ba-ra-ny: A-lić o pół-noc-nej go-dzi-nie,

p

La la la la la la la la la la la la la

p

La la la la la la la la la la la la la

A-nioł jasnością o - - dzia - ny, Wprzejmnym roz - gło - sie, Mil-szą no - wi - nę nad
 la la la la Wprzejmnym roz gło sie, Milszą no wi nę nad
 la la la la Wprzejmnym roz-gło - sie, no - wi - nę nad

zwalniając - rozszerzając

zy - cie O - znaj - mił, Że dziś zro - dzi - ło się Bo - skiew Betle - je - mie dzie - cię.
 ży - cie O - znaj - mił, Że dziś zro - dzi - ło się Bo - skiew Betle - je - mie dzie - cię.
 ży - - cie O - znaj - mił, Że Bo - - skie dzie - cię.
D. C. al Fine

2. Pasterze się ze snu porwali,
 Chcąc iść razem w drogę, by się nic nie bawić:
 A bydełko jakże zostawić,
 Myślą co tu czynić dalej.

A w tam jasność sroga
 Każdego uderzy w oczy;
 A to co, krzykną, ach, dla Boga!
 Że tak widno o północy.

3. A więc wszyscy razem, co żywo,
 Pasterze łękliwi do szopy bieżeli,
 Aby zobaczyć to dziwo,
 Które głosili: Anieli.

Przychodzą. W oborze:
 Panna, staruszek i Dziecię;
 Takież to, krzykną, Wielki Boże,
 Ubogie Twoje powicie!